

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 25 Kwietnia. Rok 1857.

N^o 119.

Jutro, Śgo Stanisława Biskupa.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.



Od Igo Maja, jako od początku miesiąca Nabożeństwa czci N. MARYI P. przeznaczonego, pobożni przed Statuą Jej, u XX. *Reformatów*, poczęli wieczorem wykonywać pobożne pienia.

Jutro, przypada Uroczystość doroczna Śgo STANISŁAWA Biskupa i Męczennika, Patrona Królestwa Polskiego, w Kościele XX. *Bernardynów*. Odpust z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami, jak zwykle odprawiać się będzie.

Jutro, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust Śgo STANISŁAWA. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

W Niedzielę, to jest 10 Maja, przypada Odpust MATKI BOZKIEJ Łaskawej w Kościele XX. *Pijarów*, który odprawiać się będzie zwykłym porządkiem.

Wczoraj rano J. C. W. WIELKI XIAŻE MIKOLAJ MIKOŁAJEWICZ Starszy, znajdował się w Kościele Katedralnym Prawosławnym NN. TRÓJCY, gdzie przyjmowany był za przybyciem przez Najprzewielebniejszego *Arse-njusza* Arcy-Biskupa *Warszawskiego* i *Nowogeorgie-wskiego*, z wodą święconą i Krzyżem.

Tegoż dnia J. C. WYSOKOŚĆ, raczył zwiedzić Cytadęłę *Alexandryjską*; a wieczorem zaszczycić raczył obecnością Swoją przedstawienie w Teatrze Wielkim.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xiecia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ dozwolić raczył, przebywającym we Francji wychodźcom Pol-skim: Antoniemu *Czajkowskiemu*, i Tadeuszowi *Pru-sinowskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, na za-sadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 roku.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIAŻE MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ, w dowód zadowolenia z usługi, okazanej w czasie podróży JEGO WYSOKOŚCI z *Warszawy* do *Ko-wna*, w miesiącu Marcu r. b., przez Radcę Honorowego *Mateisa* Inspektora Poczty, raczył udarować go pierścieniem brylantowym.

Wczoraj na publicznem posiedzeniu, Bank Polski zdawał sprawę z działań i czynności swoich w r. 1856. Oto głównejsze cyfry działań Banku w tym rocznym okresie, który był dwudziestym dziewiątym istnienia tej ważnej Instytucji.

W r. z. Bank Polski spłacił dług krajowego: Obligacji udziałowych za rs. 12,018; Obligów Skarbowych 4% za rs. 1,244,612; Obligacji Częstkowych za rs. 1,193,038. k. 50. (Z Certyfikatów, na które część Obligacji Częstkowych została skonwertowana, znajdowało się z końcem roku 1856 w obiegu: lit. A. szt. 51,562, lit. B. szt. 51,562, tych ostatnich, z arkuszami kuponowymi i ta-lonami szt. 12,150). Uposażenie Banku pozostało niezmiennie, to jest na rs. 8,000,000 rs. Cyfra depozytów opieczetowanych i nieopieczetowanych, w ciągu roku 1856 znajdujących się w Ban-ku, łącznie z pozostałością r. 1855, wynosiła rs. 63,176,290 k. 103¹/₄; summy depozytowe rs. 9,472,298 k. 25; kapitały Instytu-towe rs. 6,650,487 k. 43¹/₄; kapitały prywatne rs. 3,025,445 kop. 27¹/₄; summy przekazowe rs. 6,900,422 k. 28. Z końcem

roku 1856, było w obiegu: biletów kassowych za rs. 13,671 k. 75; bankowych za rs. 9,986,328 k. 25; czyli razem za 10 miljo-nów rs., to jest za sumę odpowiednią wysokości uposażenia Banku i zabezpieczeniu rs. 2,250,000 w Obligach Skarbowych 4%, złożonych do depozytu Komisji Umorzenia Długu Krajo-wego, w moc NAJWYŻSZEGO Ukazu. Wymiana biletów banko-wych na srebro, dochodziła w r. z., w przecięciu dziennie rs. 2,930, to jest o rs. 1,570 mniej dziennie, niż w r. 1855. Biletów zużytych wycofano w r. z. za rs. 2,415,773, które Komisji Umorzenia, w zamian za nowe, do zniszczenia oddane zostały. Obroty Banku w roku 1856, wynosiły łącznie z pozostałością z roku 1855: w skupowaniu wexli i papierów rządowych wyló-sowanych rs. 4,723,977 k. 47¹/₄; wexli skupionych i złożonych na otwarty kredyt było więcej o rs. 824,869 k. 7¹/₄, niż w r. 1855; w nabywaniu i zbywaniu wexli, rs. 1,516,954 k. 98; w naby-waniu i zbywaniu papierów Rządowych rs. 10,505,544 k. 34¹/₄; w pożyczkach i zaliczeniach, rs. 38,658,176 k. 97¹/₄; w przedsię-wzięciach handlowych i przemysłowych rs. 7,728,593 k. 32. Siedmiu właścicieli zakładów przemysłowych, otrzymało w roku 1856, z Banku pożyczki na rozszerzenie zakładu wynoszące rs. 100,625. Ruch monet w kassie wynosił rs. 29,697,940 k. 17¹/₄. Pożyczka miastu *Warszawie* udzielona, wynosiła z końcem roku 1856, rs. 1,794,783 k. 75. Pożyczki na dobra ziemskie udzielo-ne, wynosiły z końcem roku na 221 dobrach, rs. 1,514,054 k. 44. Pożyczka właścicielom dóbr ziemskich na kupno machin rolniczych, wynosiła z końcem r. z. rs. 458,798 k. 43¹/₄. Papier-nia w *Jeziornie*, wyrobiła papieru za rs. 64,550 k. 55¹/₄; sprze-dano papieru za rs. 77,320 k. 20¹/₄. W magazynie *Włocław-skim* było zboża czet: 196. W składach *Warszawskich*, było wexli pudów 66,120 funt: 28, cukru pudów 10,137 f. 9, innych towarów pudów 7,209 f. 29. Zaliczenia na zastawy tych pro-duktów wynosiły rs. 509,565 k. 47. W *Warszawie* w *Ciechocinku* uprodukowała soli pudów 358,100 f. 17¹/₄. Fabryka wyrobów lnianych w *Żyrardowie* uprzedła przędzy motów 28,763; utkała płótna kóp 2,384, innych wyrobów odstaw 441, wartości rs. 27,283 k. 75¹/₄; wyblachowała płótna kóp 10,359, innych wyro-bów odstaw 163. Wyapretowała płótna kóp 9,615, innych wyro-bów odstaw 558, wartości rs. 104,443 k. 36¹/₄. Za zezwoleniem Rządu, Zakład wspomniany sprzedany został w r. b. prywatnym przedsiębiorcom. Fabryka machin na *Solcu*, z d. 1 Lutego roku 1856, z woli Rządu, przeszła na własność Górnictwa Krajowe-go. Fabryka żelaza w *Ostrowcu*, uprodukowała żelaza suro-wego pudów 93,652 f. 20, kutego pudów 3,523 f. 13, walcowa-nego pudów 74,595 f. 37. Sprzedała żelaza za rs. 65,789 k. 41. Zakłady Młyna Parowego, uprodukowały maki pudów 237,230 f. 1, wartości rs. 401,703 k. 7; dla Wojska maki razowej, pu-dów 83,394 f. 15. Piekarnie zaprowadzone r. 1856, z woli Rządu, przy Młynie Parowym, wypiekły chleba f. 4,693,102¹/₄, wartości rsr. 168,888 kop. 59¹/₄. Olearnia wyrobiła oleju i makuch za rs. 59,492 k. 4¹/₄. Tartak z forniernią wytarł drze-wa i forniewów za rs. 66,020 k. 75. Zakłady Młyna Parowego przyniosły Bankowi Polskiemu zarobku rs. 47,236 k. 18¹/₄. Zyski Banku w r. 1856, wynoszą rs. 450,302 k. 67.

Bank Polski.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z d. 30 Grud: (11 Stycznia) 1837/s.r., tudzież z d. 2¹/₄ Paźdz: 1845 r. przepisujących sposób i terminu losowania Certyfikatów lit: A wystawio-nych w zamian za złożone w Komisji Umorzenia Długu Krajowego Obligacje Częstkowe z pożyczki 150-miljo-nowej, odbędzie się w Banku Polskim w d. 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. i następnych, zawsze od godziny 10 z rana poczynając, włożenie do kofa igielników z numera-mi i losowanie Certyfikatów lit: A, najprzód w ilości sztuk 1,226 na bieżące półrocze do umorzenia przeznaczo-

nych, następnie sztuk 15,000, które Bank na mocy § 7 Instrukcji wyżej powołanej, w bieżącym półroczu z obieg-u wycofać i posiadaczom spłacić postanowił. — Prezes, Rzecznik: Radca St. B. *Niepokojezycki*. — Naczelnik Kanc: Radca Kol: *Lubkowski*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał *Teofila Płużańskiego*, który zostając w obowiązkach radcy domu N° 2214e i innych, własnością staro: *Bauerer-tza* będących, zabrawszy przeszło 600 rsr. należne z komornego, na początku roku zeszłego wydalili się niewiedomo gdzie, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości i zapewne zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Agnieszka Brandt*, Wdowę po Radcy Honorowym; tudzież P. *Wiarę Deberinovi*, z Cesarstwa przybyłą, ażeby w własnych interesach zgłosiły się do Zarządu Policyj. lub numeru obecnych swych zamieszkań wskazały.

Jutro, jako w dniu imienin powszechnie wielbionego Przyjaciela dzieci *Stanisława Jachowicza*, odprawioną będzie w Kościele Sgo *KAROLA Baromeusza*, o godzinie 9tej z rana Wotywa, na intencję Solenizanta. Wszyscy więc czciciele tyle zasłużonego Męża, przytomni Najświętszej OFIERZE, jako też i ci, którzy nie będą mogli być obecnymi, niechaj łącząc z nami gorące swe modły, o zdrowie, pomyślność i długie życie dla Niego. — X***

JW. Talyzin, Radca Tajny, przyjechał z *Moskwy* do *Warszawy*.

Dziś, o godzi: w pół do 3ciej z rana, zasnęła w BOGU, po długiej i ciężkiej słabości, *Marja z Rakszaninów Norwerth*, Wdowa po b. Jenerale-Majorze Wojsk CESARSKO-Rossyjskich.

W Sobotę, dnia 9go b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. *Anieli z Kamińskich Lubieńskiej*, Żony Emeryta, Członka Rady Głównej Zakładów Dobroczynnych, odbędzie się w Kościele *Powązkowskim*, o godzinie 11tej z rana, żałobne za Jej duszę Nabożeństwo i poświęcenie pomnika grobowego; na które, pozostały Mąż wraz z Synem i Córkami, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zaprasza.

Okropny cios dotknął szano: rodzinę *Maliszewskich*. W dniu 28 z. m., w m. *Lublinie*, umarła w sile wieku po ciężkiej chorobie, ś. p. *Honorata z Maliszewskich Witting*, Żona Radcy Honor., Assessora Prawnego w Rządzie Gubernjalnym *Lubelskim*, pogrążywszy w żalu nie-szczęśliwego Ojca, Męża, Dzieci, Braci i jedyną ukochaną Siostrę. Spokój Jej duszy.

Dnia 10go Marca r. b., przeniósł się do wieczności ś. p. *Felician Samkowski*, Sekretarz Kollegjalny, Pisarz Magazynu Solnego w *Krzeszowie* (w Gubernji *Lubelskiej*).

Komissarz Warszawskiego Alexandrowskiego Szpitala, Assesor Kollegjalny *Jan Petrow*, po krótkiej słabości, onegdaj życie zakończył, w wieku lat 57. Wypro-wadzenie zwłok zmarłego, z *Cytadelli* na smętarsz *Prawosławny w Woli*, odbyło się w dniu dzisiejszym, o godzinie 12tej w południe.

W zeszłą Sobotę odprowadzono na spoczynek zwłoki ś. p. *Idalji de Ritschel*, Małżonki *JW. Radcy Stanu de Ritschel*, Radcy Budowniczego, Członka Komitetu Drogi Żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, która na rękach przywiązanych do niej Małżonka i Dzieci, zasnęła w BOGU najspokojniejszą i anielską śmiercią. Ś. p. *Idalja*, była Córką *JW. Radcy Tajnego Fischera i Filipiny z Belleu*, a poślubiwszy od lat 37, *JW. Radcę Stanu de Ritschel*, jaśniała najpiękniejszymi cnotami Żony i Matki, dopóki BOGU niepodobało się jej powołać do siebie w 58 roku doczesnego i najzaciejszego żywota. Oprócz Małżonka, Syna i Córk, pozostawiła po sobie Synów i Zięcia, których otoczywszy równą jak swe własne dzieci macierzyńską opieką i przywiązaniem, doznawała wzajemnej od nich jak od swych dzieci miłości. Cicha i oddalona od wszelkiego światowego gwaru, roz-taczała na swe rodzime i małe ale węzłem przyjaźni spo-jone kółko, jakiś dziwny urok, odwzajemniany ogólnem dla niej uwielbieniem, które tylko prawdziwe i godne naśladowania cnoty obudzić zdołają. Piękny też zapraw-dę był widok, gdy oprócz Rodziny, cały orszak osób które kiedykolwiek zbliżyły się do niej, zespoliły się licznie w ostatniej chwili, dla oddania jej Chrześcijańskiej posługi. Jako Opiekunka Warsz. Tow. Dobro:, przez lat kilkanaście, wywołała po swym skonie, nie jedno za jej duszę westchnienie sierotek, które także przyjęły udział w pogrzebowym orszaku. Zwłoki jej złożone zostały w tymczasowym grobie na smętarsz *Ewangelicko-Augsburgskim*, gdzie przed ich złożeniem, Najprzewie-lebniejszy *IX. Ludwigo*, Superintendent Jny Kościołów *Ewangelicko-Augsburgskich* w Królestwie, w miejscowej Kaplicy, uczcił je wymownymi słowy. Dziś po-zostali, ciężko opłakują tę stratę, a pamięć tej dobrej Żony, Matki i Opiekunki, głęboko w swych sercach wyrli.

Otrzymałszy wiadomość o skonie ś. p. *Pantaleona Zawadzkiego*, b. Naczelnika Ptu *Pultuskiego*, w d. 30 Stycznia r. b. nastąpionym.

Wczoraj w rozpoczęciu ciągnięcia 4ej klasy 89ej *lot-terji klassycznej*, główne wygrane padły jak na-stępuje: Rs. 5,000, na Nr 17,786, ⁵/₅, u *Neumana* w *Siedlcach*. Rs. 2,000, na Nr 7,060, ⁵/₅, u *Nussbauma* w *Warszawie*. Rs. 500, na Nr 5,184, ⁵/₅, u *Maliniaka* w *Warszawie*. Po rs. 250: na Nr 7,093, ⁵/₅, u *Nussbau-ma* w *Warszawie*, i na Nr 16,557, ⁵/₅, u *Szpira* w *So-kolowie*. Po rs. 125: na Nr 478, ¹/₂, w *Kantorze Głó-wnym*; na Nr 4,175, ²/₂, u *Follmana* w *Płocku*; i na Nr 15,671, ⁵/₅, u *Albersteina* w *Białym*. Po rs. 100: na Nr 9,589, ⁵/₅, u *Alex. Gwartowskiego* w *Warszawie*; na Nr 10,699, ⁵/₅, u *Nelkena* w *Warszawie*; na Nr 10,738, ⁵/₅, u *Poldsteina* w *Olkuszu*; na Nr 18,955, ⁵/₅, u *Pold-mana* w *Zakroczymiu*; na Nr 2,040, ⁵/₅, u *Effratha* w *Kalwarii*, i na Nr 20,677, ⁵/₅, u *Horowitza* w *Lublinie*.

Z zadziwieniem spoglądają wszyscy na szybkość z ja-ką postępują roboty około rozprowadzania gazu po *War-szawie*; nie ma zatem wątpliwości, że do końca jesieni, oświetlenie dojdzie według zamierzonego planu i znaczna część miasta, zabłyśnie gazem. Z okoliczności wzmianki o gazie, ciekawa jest fabrykacja tegoż w *Anglii*, gdzie mają 66 głównych fabryk gazu do oświetlania. Zakła-dy te obracają kapitałem blisko 63,000,000 f. sz: (oko-

ło 400 miljo: rs.). Akcjonariusze otrzymują 5 procent dywidendy rocznie. Zatrudnia fabrykacja gazu do 24,000 ludzi. Rocznie wyrabiają 9 milionów, stóp sześciennych gazu, zużywając w tym celu 1,350 tysięcy ton węgla kamiennego. Zwykła cena gazu jest funt szterling za tyśiąc stóp, czyli wypada 42 zł: za 1,000 stóp sześciennych, albo 1 $\frac{1}{4}$ grosza za stopę sześcienną.

W ostatnim numerze *Ilustracji Francuzkiej*, jest zamieszczony portret Jenerała *Todtleben*.

Z przyjemnością pospieszamy donieść miłośnikom muzyki, iż zamierzony przez współziomka naszego P. Alexandra *Boguckiego* (Galicjanina) koncert, przychodzi do skutku, i takowy zamierza on dać w nadchodzącą Niedzielę, to jest dnia 10go b. m., o godz. 1 z południa, w Sali *Resursy Nowej na Krakowskim-Przedmieściu*. Od dziś zatem można już nabywać bilety po rs. 1, u P. R. *Friedleina* przy ulicy *Senatorskiej*, oraz na miejscu przy wejściu na koncert. Oprócz, jak to już donieśliśmy, Pana *Lotto*, przyjmą w tym koncercie współ-udział tak Amatorowie jako i Amatorki, oraz Artysci znani z pięknego talentu swojego. Program więc koncertu już jest prawie ułożony i po ostatecznem przyjęciu go, nie omieszkamy donieść o nim pojutrze, to jest w Sobotę. Nie wątpimy na chwilę, że Publiczność nasza, tak chętnie spiesząca z okazaniem swego współczucia dla każdego ziomka, obdarzonego talentem, a do rzędu których śmiało policzyć możemy i młodego P. *Boguckiego*, nie ominię i tej sposobności, aby nie zaszczyścić obecnością swoją koncertu Artysty, który nie chciał przedsięwziąć kilkoletniej dla dalszego kształcenia się pod obcem niebem podróży, nie wypłacisz pierw należnego długu *Warszawianom*, aby kiedyś, gdy szczęśliwie przebędzie tę drogę, powitać ich jako dobrych znajomych, i z imieniem Artysty, stanąć na nowo przed nimi!

Mam zaszczyt zawiadomić WW. Doktorów i szanowną Publiczność, iż do składu wód mineralnych naturalnych przy Apteczce mojej, na rogu ulic *Bielaniskiej* i *Długiej*, nadszedł transport wód wprost ze źródła, jako to: *Emskie, Karlsbadzkie, Egerskie, Marienbadzkie, Obersalzbrunn, Iwonicka, Kissingen Rakoczy, Püllnauska, Friedrichshaller bitterwasser* i *Seidschützka*. O nadejściu innych gatunków nie omieszkam donieść. Świadcetwa pochodzenia i świeżości wód, na żądanie będą okazywane. Zaopatrzyłem się także w podpuszczkę *Rejnertską* do robienia serwatki; sól *Karlsbadzką*; pastylki *Vichy* i *Bilińskie*; oraz do kąpeli wsól morską, szlam i ług *Ciechociński*. — S. *Boelke*.

Z jarmarku *Lipskiego*, przypadającego jak wiadomo na trzecią Niedzielę po Wielkiej Nocy (Jubilate) codziennie powracają kupey, których w r. b. znaczna liczba tamże się udała.

Litografowany portret przybyłego do Warszawy Fortepjanisty *Boguckiego*, wystawiony jest w księgarni R. *Friedleina*.

Dziś w Cyrku *Renza*, między innemi: *Ośmiu Rzymian*, wielka scena z 12tu tressowanemi końmi, wykonana przez PP. *Babtystę Loisset, Carré, Pierre, Creter, Schutmann, Herzog, Guerra* i *Qualitz*. *Mac Donald* ogier i klacz arabska *Arabeska*, przez E. *Renza*. Przejazdzka, scena, w której *Al-Mansor*, ogier arabski, stojąc dwoma nogami na wozie, ciągnionym będzie przez 2 konie, wprowadzone p. P. E. *Renz*.

Sławny karzeł *Tom-Pouce*, znany w Warszawie z cyrku *Renza*, a następnie występujący w cyrku *Wolschlügra* w Wroclawiu, niezbyt dawno zmarł w Wiedniu.

Dziś w salonie *Wielkiej Alei*, przez orkiestrę *Lignicką* pod dyрекcją Pana *Bilse*, wykonane będą następujące dzieła: Uwertura z Op: *Der Beherrscher der Geister* (Webera); *Fantaisie*, Caprice na skrzypce (Vieuxtemps); Uwertura z Op: *Die lustigen Weiber von Windsor* (O. Nicolai); *pot-pourri* z Opery *Flotowa, Marta*, ułożone przez P. *Bilse*; Uwertura z Op: *Niema z Portici* (Aubera). Początek o godzinie 5tej.

Jutro w *Nowej Arkadji*, powiększona kapela *Wentzla*, wykona między innemi utworami: Uwerturę z Opery *Sroka złodziej*; Uwerturę *Marytana*; Fantazję z *Frejszyca* na skrzypce, którą grać będzie P. *Schoen*, słyszany już roku zeszłego w *Arkadji*, i inne dzieła znaczniejszych kompozytorów.

Jutro w ogrodzie Pani *Ohm*, za *Wolskimi* rogatkami, od godz. 3ciej z południa, grać będzie orkiestra *Warszawska*, pod dyрекcją P. *Jacobi*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 17; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop: 85, wartość kuponu kop: 40; za *listy zastawne* Ilgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 64, wartość kuponu kop: 22 $\frac{1}{3}$; za *Rosyjską pożyczkę* z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 66; z r. 1855, żądają rs. 104 kop: 66, kupon kop: 33 $\frac{1}{3}$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przedstawiono po raz pierwszy Balet, układu Pana *Blasis*, p. n.: *Dwa dni Karnawału w Wenecji*. Chociaż Balet ten nie zaleca się interesującą treścią, przecież bogaty w bardzo piękne tańce, kosztowną wystawę, a wykonany przez najpierwsze nasze talenta choreograficzne, zyskał zupełne zadowolenie Publiczności. Znakomite tancerki i tancerze, jako to: *Panny Anna i Karolina Straus*, PP. *Alexander* i *Antoni Tarnowsky*, potężnie przyczynili się do powodzenia jego. Akt pierwszy (*Bal maskowy*) mało ma wprawdzie życia, ale za to obraz 4ty (*Pigmalion i Galatea*), dobrze jest obmyślany, a wykonany wybornie. Przy tej sposobności, miło nam oddać sprawiedliwość Pannie *Wiktorki Kozłowskiej*, której zdolności, od niejkiego czasu, coraz większą zwracają uwagę. Po ukończeniu przywołani zostali: *Panny: Anna Straus, Karolina Straus* 6-kroć i *Wiktorka Kozłowska*; PP. *Alexander Tarnowski* 2-kroć, *Antoni Tarnowski, Meunier*, i wszystkie Dzieci mające udział w tym Baletcie.

ANGLJA. Londyn, 2go Maja. — W miejsce Sir *Fryderyka Peel*, mianowany został Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Osad, Sir *James Ramsden*. — Eskadra Admirała *Lyons*, przybyła do *Malty*. — *Press*, organ *D'Israëlego*, oświadcza się za zajęciem przez *Anglików* wyspy Chińskiej *Tschusan* czyli *Formosa*, jako najdogodniejszej pod względem handlowym. — Lady *Franklin* otrzymuje liczne składki na wyprawę, którą raz jeszcze uorganizować myśli, w celu odszukania męża. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. Wiedeń, 3go Maja. — Feldzeugmeister *Józef Baron Odelga*, zmarł w 88 roku życia. — Okręt *Novara*, który ma się udać na podróż w około świata, trzy lat trwać mającą, zyskał od wielkich Mocarstw morskich

uznanie neutralizacyjne, na mocy którego, nawet w razie wojny, za statek neutralny uważany będzie. — Dziś Ciało Prawodawcze ma mieć posłuchanie pożegnalne u Cesarza i Cesarzowej, z powodu wyjazdu J. C. CC. Mości do *Węgier*. Przy tej okoliczności, Nuncjusz PAPIEŻKI przemówi w imieniu swych kolegów. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 2 Maja*. — Francja poniosła wielką stratę przez skon. znanego poety, Alfreda de Musset. Liczył on zaledwie 45 lat wieku. — Potwierdza się wiadomość, iż Baron Gros, wysłany zostanie jako Poseł nadzwyczajny *Francuzki* do *Chin*, gdzie będzie brał udział we wszelkich układach prowadzonych przez Lorda Elgin z władzami *Chińskimi*. Towarzyszyć mu będzie w tej Ambasadzie 3ch urzędników. Mówią nawet, że zamiarem rządów jest oddanie całej wyprawy *Chińskiej*, pod dowództwo Vice-Admirała, któryby miał pod swemi rozkazami Kontr-Admirałów dowodzących obecnie siłami *Anglo-Francuzkimi*. — J. C. W. W. XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ znajdował się wczoraj wieczorem incognito w teatrze *Palais-Royal*. (In: Bel:).

Paryż, 4go Maja, (wia: tel:). — Onegdaj J. C. W. W. X. KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, znajdował się na balu u Ministra marynarki, a poprzednio był obecnym na obiedzie w pałacu Ambassady *Rossyjskiej*. — Wczoraj Cesarz i J. C. WYSOKOŚĆ znajdowali się na wyścigach w lasku *Bulońskim*. — *Monitor* dzisiejszy oświadcza: Dzienniki *Berneńskie* ogłosiły projekt układu, według którego załatwioną być miała sprawa *Nowoszatelska*. Ogłoszenie to, mogące pochodzić jedynie z niczem nieusprawiedliwionej niedyskrecji, nie zupełnie zgadza się z rzeczywistą treścią traktatu, który nie jest jeszcze ostatecznie przyjęty. To nadużycie tajemnicy, układów jeszcze nieskończonych, jest tym godniejsze ubolewania, że może nadwzględzić ich powodzenie. (St: An:).

NIEMCY. *Monachium, 1go Maja*. — J. C. CC. WW. XIĄŻĘTA MIKOŁAJ i EUGENIUSZ *Leuchtenbergscy*, XIĄŻĘTA *Romanowscy*, przybyli tu wczoraj wieczorem z *Berlina*. (N. Pr: Z:).

Altona, 30go Kwietnia. — Przybył tu Xiążę *Chrystyan* Duński udający się do *Szlezwigu* i *Ilzehoe* na inspekcję jazdy. Kilka dzienników *Kopenhagskich* mylnie doniosło, że jedzie w missji szczególnej do *Berlina*. (Neue Pr: Ztg).

PRUSY. *Berlin, 5go Maja*. — Zeszłej Soboty w Ministerstwie spraw zagranicznych nastąpiła ratyfikacja układu zawartego między *Rossją* i *Prussami*, względem połączenia kolei wschodniej, *Bydgosko-Toruńskiej* i *Górno-Szląskiej*, z *Rossyjskimi* kolejami. (N. Pr: Z:).

WŁOCHY. — *Journal de Rome* 27go Kwietnia donosi, że dnia poprzedniego, o 1ej po południu, N. CESARZOWA ALEXANDRA FEDORÓWNA, udała się z licznym orszakiem do *Watykanu*, dla odwiedzenia Ojca Sgo. (In: Belge).

ROZMAITOŚCI. — Pewnego wieczora miał być dany koncert w *Tuilleries*; jeden z numerów programu, był kompozycji *Paisiella*. Śpiewak, który miał ten numer wykonać, zachorował. Potrzeba było w to miejsce dać inny, koniecznie tego samego autora, gdyż Napoleon szczególnie miał upodobanie w muzyce *Paisiella*. Ale pomimo największej chęci, nie można było tego tak przedko uskuteczyć. A zatem *Gregoire*, ówczesny Sekretarz muzyki Cesarskiej, postanowił dać arję kompozycji *Ge-*

nerali, jako niby utwór *Paisiella*. Zaledwie arję tę zaczęto, aż ku wielkiemu zdziwieniu grających, Cesarz daje znak ręką, ażeby grać przestano, odwraca się do Dyrektora muzyki nadwornej i mówi: »Panie *Lesueur*, ta muzyka nie jest *Paisiella*.» »Najjaśniejszy Panie, to ma być jego muzyka, wszak prawda *Gregoire*?» »Tak jest Najjaśniejszy Panie, z pewnością.» »Panowie, musi tu zachodzić jakaś pomyłka; raczcie na nowo rozpocząć.» Po dwudziestu taktach, Cesarz znów każe się wszystkim zatrzymać. »Nie, nie», zawołał, »to niepodobna; *Paisiello* ma daleko więcej rozumu, onby tak nie komponował.» *Gregoire* odpowiada tonem najuniższym: »Może to jest dzieło w młodości pisane, może próbka tylko...» »Wiedźcie o tem Panowie!» rzeknie z żywością *Napoleon*, »że próbka nawet wielkiego mistrza, będzie zawsze nacechowaną genjuszem, i nigdy nie może być tak płaską, jak oto ten ustęp, którego mi słuchać każecie.» — Pewien obywatel przechadzając się po ogrodzie w czasie skwaru słonecznego, dostrzegł, że ogrodnik spał pod cieniem drzew; rozgniewany łajał go za to że nie pracował, i rzekł: »Nie jesteś godzien, aby ci *Słońce* świeciło.» Przebudzony ogrodnik odrzekł: »Ja też właśnie położyłem się w cieniu, żeby mi nie świeciło.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dymitriew Mikołaj Pułko: z Petersburga nr 413; Grodzki Maxy: Oby: z Ojrzenia nr 2684; Mrowiński Stan: Ob: z Brzezna nr 584; Morawski Fel: Oby: z Ciemna nr 584; Nejdhard Borys b. Pułkow: Gwar: z Góry Baldrzychowskiej nr 414; Rudnicki Tade: Ob: z Szadku nr 556; Sommer Fran: Kup: z Moskwy nr 414; Wzdulski Edw: Ob: z Kłucka nr 634; Wilke Ed: Ob: z Petersburga nr 634.

Wyjechali: Dombrowicz Kar: Ob: do Dobrowoli; Górski Józef Oby: do Pułtusk; Maliszewski Sew: Ob: do Grodna; Zapolski Grajan Ob: do Wyszogroda.

Przyjechali koleją żelazną: Bauer Adolf Muzykus z Wrocławia nr 1664; Gugotier Alex: Wiktor Inzen: z Paryża nr 414; Nejsz Flawius Art: Sztucz: Jeżdźców z Berlina nr 414; Oborska Aniela Oby: z Lipska nr 410; Rallet Eug: Kup: z Paryża nr 414; Sonnenfeld Adolf, i Schön Adalbert Muzykusi z Wrocławia nr 1664.

DONIESIENIA.

Co do dóbr Ziemiskich *PAKOŚLAWIA*, w spadku po s. p. Michale Rzewuskim, w Pow: Opatowskim Okr: Soleckim pozostających, zawiadamiam strony interesowane, że o kupno tychże dóbr z wolnej ręki, mogą się zgłosić w tym czasie do miasta Radomia; gdzie poczynawszy od dnia 11 Maja r. b., właściciwi spadkobiercy zebraniemi i tamże przez doi kilka bawić będą. — *Wścieklica*.

DOBRA RZĄSIK, w Okręgu Pułtuskim,

dwie mile od Pułtusk, siedm od Warszawy położone, składające się z dwóch Polwarków, obejmujące gruntu ornego morgów wielkich 932, a ogólnej przestrzeni, nie licząc gruntów kolonjalnych mor: wiel: 2,254, są do wypuszczenia z d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b. w administracją poręczającą dochód. Wiadomość w pałacu R. R. S. W. i Duch: u Szwajcara.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 8.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali 7.

TEATR WIELKI. Dziś, na żądanie: Akt Baletu *Asmodea*. — *Vendetta*. — Akt Baletu *Ratarzyna*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro,

NA FOXALU.

Codziennie wieczorem od godziny 6ej, humorystyczna Zabawa z Muzyką, przez Rompanję Juliusza de Bergen; — w Niedziele zaś i Święta, od godziny 4ej z południa.